

Policja stołeczna

F. GEMBICKI.

W OBRONIE ZWIERZĄT POCIĄGOWYCH.

Nigdzie w zachodniej Europie nie spotyka się tego barbarzyństwa, uprawianego niemal bezkarnie przez woźniców i dorożkarzy, co w Warszawie. Od świtu do nocy, we wszystkich dzielnicach miasta świszczą baty, sypia się razy na bezbronne zwierzęta, jak gdybyśmy nie mieli instytucji powołanej do czuwania i obrony biednych zwierząt przed bezwzględnością naszych władców bata.

Niestety sama instytucja, a mamy tu na myśli Tow. Opieki nad zwierzętami, nie wiele pomoże, o ile nie przyjdzie jej z pomocą policja w pierwszym rzędzie, a następnie ogół publiczności. Musimy sobie poprostu wziąć za punkt honoru walkę ze zdziczeniem woźniców, jeśli nie chcemy, by nas miano za społeczeństwo o powierzchownej tylko kulturze. A toż miarą kultury nie jest tylko zewnętrznie europejski wygląd miast naszych. Musimy pokazać Zachodowi, że jesteśmy

europczykami z ducha, że obce nam jest to wszystko, co nosi cechy wschodniego barbarzyństwa.

Precz z batem, winno być naszym hasłem. Hasło to winno wyjść przedewszystkiem ze strony organów policji państwowej. Należy przypomnieć ludności zakaz katowania koni, ogół zaś winien baczyć, by rozkaz ten nie był martwą literą, trudno bowiem, by posterunkowy szedł za każdym wozem, za każdą dorożką i t. d. Tu obywatele muszą stać na straży tych przepisów, interwencja zaś przechodnia winna znaleźć poparcie ze strony organów policyjnych. Konieczne też jest przypomnienie, aby stosowano się do wydanego przed kilku laty staraniem Towarzystwa Opieki nad zwierzętami nakazu ostrego kucia koni zimą, zwłaszcza podczas mrozów i ślizgawicy, jak obecnie, oraz zakazu nadmiernego obarczania

konii ciężarami, które w porze letniej mogą stanowić zupełnie normalny ładunek, zimą zaś przyprowadzają zwierzęta pociągowe o mękę.

I jedno jeszcze. Niektóre dzielnice naszego miasta są jakby umyślnie utworzonym terenem męki dla koni. Do takich dzielnic np. należy Powiśle i Nowy Zjazd. Dzieją się tam rzeczy wprost potworne. Przy wjeździe pod górę, bądź przy zjeździe na Powiśle ciężkie wozy ładowne tworzą zapory, hamując ruch tramwajowy. Bat jest czynnikiem dominującym. On wyłącznie rozbija te zapory, co przytem cierpią konie — dowodzić zwycięstw. Tam też konieczne jest ustawienie specjalnych posterunków policyjnych, czuwających wyłącznie nad regulacją ruchu kołowego. Są one niezbędne i to natychmiast.

Wierzmy, iż apel nasz nie przebrzmie bez echa.

ROZKAZY

Komendanta st. m. Warszawy.

W celu zapobieżenia zdarzającym się wypadkom, aby stanowiska dozorców domowych i stróżów nocnych nie były zajmowane przez osoby podejrzaną lub karane za przekroczenia kryminalne, polecam pp. komisarzom przed zatwierdzeniem kandydatów na te stanowiska zasięgać co do ich karalności każdorazowo informacji w Urzędzie śledczym i do otrzymanej stamtąd opinii ściśle się stosować.

Rozk. dz. 5. XII. 1919
Nr 1136

a) z dn. 1 grudnia r. b. został uzgodniony podział Okręgów Śledczych z Okręgami Inspekcyjnymi w sposób następujący:

Okrąg I. p. o. Komisarza Nowak obejmuje tereny komisariatów 9, 11, 13, 16, 20, 21, 23. Okrąg II. Komisarz Pawłowicz — 1, 6, 7, 8, 10, 22. Okrąg III. p. o. Komisarza Trzepiński — 2, 3, 4, 5, 12, 19, 26. Okrąg IV. p. o. Komisarza Moszczyński — 14, 15, 17, 18, 24, 25.

b) Wszystkie sprawy sądowe przesyłane dotychczas do Sekcji II Komendy Policji należy od dnia dzisiejszego kierować bezpośrednio do odpowiednich urzędów wymiaru sprawiedliwości. Odnosi się to w szczególności do spraw z art. 138, 139, 142, 149, 231, 238, 262, 530, 531, 532 p. 3 K. K., oraz do wszystkich spraw objętych cz. 16 K. K. z 1903 r.

Zwracam uwagę pp. Komisarzy, aby przy kierowaniu wspomnianych spraw stosowali wyjątkową ostrożność i kwalifikowali oskarżenie z całą ostrożnością.

c) Wobec coraz częściej zdarzających się wypadków, iż poszukiwani przez listy gończe przestępcy po uprzedniej zmianie adresu zupełnie jawnie zamieszkują w Warszawie, właściwe zaś Komisariaty nie czynią żadnych kroków w kierunku zaareztowania ich, polecam pp. Komisarzom zarządzić aby w razie ujawnienia osób poszukiwanych były one niezwłocznie aresztowane. W tym celu należy często i dokładnie sprawdzać spisy osób poszukiwanych.

W ciągu ubiegłego miesiąca, przy sprawdzaniu, czy zbiegli, a poszukiwani przez listy gończe, przestępcy nie pozostawili jakiego majątku (art. 852 U. P. K.) zanotowano pięć wypadków, kiedy pp. Komisarze zawiadomili Prokuratora Sądu Okręgowego, iż poszukiwani nie posiadają majątku i pomimo ujawnienia miejsc ich zamieszkania pozostawili poszukiwanych na wolnej stopie.

d) Schematyczne plany (nie zatwierdzone przez inspekcję budowlaną), przesyłane na komisje oględzinowe, winny być sprawdzane, czy są zgodne z rzeczywistością i zgodność ta winna być potwierdzona na planach adnotacją, podpisaną przez budowniczego

okręgowego i przedstawiciela Komisariatu. O ile budowniczcy w komisji nie uczestniczą — plany poświadczą przedstawiciel Komisariatu.

e) Polecam pp. Komisarzom zarządzić, aby wszelkiego rodzaju druki, jak wezwania, szematy odezw i t. p. były przechowywane pod kluczem, tak aby nie mogły być używane przez ludzi złej woli do celów mistyfikacyjnych.

f) W razie zgłaszania się do Komisariatów funkcjonariuszów Wydziału Zaopatrywania z żądaniem udzielenia informacji mogących posłużyć do wykrycia nadużyć z kartami chlebowymi, polecam udzielać im odpowiednich danych; zaznaczam jednak, że powierzenie tymże funkcjonariuszom ksiąg Komisariackich dla sprawdzenia — miejsca mieć nie może.

Rozkaz z d. 10 XII 1919 r.
Nr. 1139.

Podaje do wiadomości ustawę z d. 24 października r. b. w przedmiocie zmiany nazwisk.

Art. 1. Zezwolenia na zmianę nazwiska obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej udziela Minister Spraw Wewnętrznych. Zezwolenie może być udzielone tylko w przypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie.

Brdzenie nie polskie nazwiska nie jest dostatecznym powodem do zmiany.

Za zmianę nazwiska pobiera się opłatę w sumie 3000 mk. (4500 koron). Od opłaty może być petent zwolniony w całości lub w części przez Ministra Spraw Wewnętrznych.

Art. 2. Proszący winien wyłuszczyć powody zamierzonej zmiany nazwiska i wskazać nazwisko, które pragnie przybrać.

Do podania należy dołączyć metrykę chrztu, względnie urodzenia, tudzież dokumenty, wykazujące przynależność do Państwa Polskiego.

Art. 3. Minister Spraw Wewnętrznych rozpatrzy potrzebę zmiany nazwiska, a w razie uznania jej zarządzi na koszt petenta ogłoszenie zamierzonej zmiany w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej, tudzież według własnego wyboru w trzech dziennikach nieurzędowych.

Art. 4. W ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w dzienniku urzędowym wolno z ważnych powodów zgłosić sprzeciw w przedmiocie zamierzonej zmiany nazwiska do Ministra Spraw Wewnętrznych. W razie zgłoszenia sprzeciwu przez osoby tego samego nazwiska, które proszący przybrać zamierza, zezwolenie nie może być udzielone. Podanie i przeciwy rozstrzyga Minister Spraw Wewnętrznych i zawiadamia o swej decyzji tak proszącego, jak i osoby, które sprzeciw wniosły.

Art. 5. Ogłoszenie o zezwoleniu na zmianę nazwiska zamieszcza Minister Spraw Wewnętrznych w Dzienniku Rzeczypospolitej

Polskiej, zarządzając jednocześnie adnotację w aktach stanu cywilnego.

Art. 6. Adnotacja w aktach stanu cywilnego powoduje zmianę nazwiska proszącego, jego żony, a także i tych dzieci, które w chwili wniesienia podania nie były pełnoletnie.

Art. 7. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Z dniem tym tracą moc obowiązującą wszystkie inne przepisy w przedmiocie zmiany nazwisk.

Art. 8. Sprawy zmiany nazwisk, nie zatwierdzone jeszcze prawomocnie do dnia ogłoszenia niniejszej ustawy, mają być traktowane według postanowień tej ustawy.

Art. 9. Wykonanie niniejszej ustawy poleca się Ministrowi Spraw Wewnętrznych, (Dzien. Ustaw. Rzplitej Pol. Nr 88 z dnia 28.XI.1919.

Rozkaz z d. P. Komendant miasta Rozkazem 11. XII-1919 Nr 341 z d. 8 b. m. zarządził;

Nr 1140. 1) aby ze względu na bezpieczeństwo publiczne samochody wojskowe zmniejszały szybkość przy przejeździe przez most Kierbedzia, most ten bowiem posiada drewniane podkłady, które przy szybkiej jeździe ciężkich wozów mogą ulec uszkodzeniu.

2) aby wszyscy wojskowi bez względu na szarżę przedstawiali swe dokumenty osobiste rządcom domów dla wniesienia do ksiąg meldunkowych i położenia wizy domowej. (Rozk. Dzien. Kom. Pol. Nr 1133 p. 6).

Rozkaz z d. 12. XII-1919 Nr 1141.

Podaje do wiadomości okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 3 grudnia 1919 roku za Nr JA. 259.6.:

„Rozporządzenie z dn. 16 kwietnia r. b. Nr 10600.19-2036.IV Ministerstwo Przemysłu i Handlu powierzyło „Spółce Akcyjnej Skupu i Sprzedaży Skór Surowych i Garbników”, wyłączając zakup podlegających zgodnie z dekretem z dn. 7 lutego 1919 r. sekwestrowi skór i garbników po cenach, zatwierdzonych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, oraz dokonywania sprzedaży zakupionych skór surowych i garbników stosownie do reparycji, ustanowionej przez oddział skór wydziału surowców wojennych ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Wobec powyższego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleca wszystkim PP. Starostom okazywanie „Spółce Akcyjnej Skupu i Sprzedaży Skór Surowych i Garbników”, jak również jej agentom jaknajdalej idącej pomocy w zakresie wykonywanych przez Spółkę zleceń Rządu, w pierwszym zaś rzędzie przez energiczne tępienie przemyślniczego handlu skórami surowymi, ich konfiskate przez organa policyjne oraz tropienie potajemnych garbarni.